



Sygn. akt IV CSK 726/13

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 26 września 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogumiła Ustjanicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Dończyk

SSA Elżbieta Fijałkowska

w sprawie z powództwa A. D.

przeciwko H. D.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 26 września 2014 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 7 czerwca 2013 r., sygn. akt I ACa (...),

**1) oddała skargę kasacyjną;**

**2) zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3600 zł  
(trzy tysiące sześćset) tytułem kosztów postępowania  
kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 4 grudnia 2012 r., którym zasadzona została na przecz powódki kwota 236 500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 czerwca 2011 r.

Rozstrzygnięcie to wynika z następujących ustaleń i wniosków:

W wyniku podziału majątku wspólnego powódki i W. D. (syna pozwanej) po ustaniu ich wspólności majątkowej, na skutek orzeczenia rozvodu ich związku, byli małżonkowie otrzymali spółdzielcze własnościowe prawo do odrębnych lokali mieszkalnych, a powódka także własność samochodu osobowego. W. D. sprzedał prawo do przyznanego mu lokalu mieszkalnego. Powódka kupiła nieruchomość rolną, obejmującą działkę nr [...]76/1 oraz udział w  $\frac{1}{4}$  części we współwłasności działki nr [...]76/4 w miejscowości M. W 2006 r. byli małżonkowie powrócili do siebie i podjęli działania mające na celu wybudowanie domu mieszkalnego na działce nr [...]76/1. Powódka sprzedała w dniu 27 listopada 2006 r. prawo do lokalu przyznane jej w podziale majątku za cenę 170 000 zł; zamieszkała wraz z dziećmi oraz W. D. w wynajętym lokalu mieszkalnym. Pieniądze uzyskane z tej sprzedaży w wysokości 160 000 zł, przeznaczone na finansowanie budowy domu, przelała na rachunek W. D. w N. Spółce Akcyjnej. Po ponownym zawarciu małżeństwa powódka i W. D. zaciągnęli kredyt hipoteczny w wysokości 200 000 zł na budowę domu na działkach oznaczonych numerami: [...]76/1, [...]76/2 i [...]76/3. W dniu 27 czerwca 2007 r. małżonkowie kupili niezabudowaną nieruchomość składającą się z działek nr [...]76/2 i [...]76/3 za cenę 110 000 zł oraz udział  $\frac{2}{4}$  części we współwłasności działki nr [...]76/4 w miejscowości M. Środki na zapłatę ceny pochodziły z ich zasobów. W późniejszym czasie postanowili, że sprzedadzą działki położone w tej miejscowości i kupią odrębny lokal mieszkalny (segment) w L.. Część pieniędzy na sfinansowanie budowy segmentu mieli otrzymać od pozwanej.

Załatwieniem formalności związanych z kupnem zajmował się W. D.. W dniu 26 stycznia 2008 r. pozwana i W. D., występujący jako inwestorzy, zawarli ze Spółką „L.” umowę o wybudowanie i sprzedaż segmentu mieszkalnego za cenę

610 000 zł. Powódka nie brała udziału w zawieraniu umowy, a po jej podpisaniu mąż zapewniał ją, że umowa ustanowienia odrębnej własności lokalu i przeniesienia jej na rzecz małżonków wraz z udziałem w nieruchomości, zostanie zawarta z obojgiem małżonków. Pierwsza część ceny wpłacona została przez W. D. w wysokości 30 000 zł w dniu 4 lutego 2008 r. na rzecz Spółki „L.”. Powódka sprzedała, za zgodą męża, w dniu 11 kwietnia 2008 r. prawo własności zabudowanej nieruchomości położonej w M., obejmującej działkę nr [...]76/1 oraz udział  $\frac{1}{4}$  w niezabudowanej działce nr [...]76/4 za cenę 382 500 zł. Część tej kwoty w wysokości 368 543 zł przełała na rachunek męża, który potraktował ją jako darowiznę, dokonując zgłoszenia w urzędzie skarbowym o jej otrzymaniu. Tego samego dnia przełał kwotę 120 000 zł na rzecz pozwanej, oznaczając jej przeznaczenie „zapłata za dom”, a kwotę 200 000 zł przekazał na spłatę kredytu hipotecznego. Kolejnej wpłaty na poczet ceny budowanego segmentu, w wysokości 120 000 zł, dokonał w dniu 17 kwietnia 2008 r. Umową z dnia 18 czerwca 2008 r. małżonkowie D. sprzedali niezabudowane działki nr [...]76/2 i [...]76/3 za cenę 160 000 zł oraz udział w  $\frac{2}{4}$  części we współwłasności działki nr [...]76/4 za cenę 10 000 zł. Pierwszą część ceny w wysokości 5 000 zł otrzymali przy podpisywaniu umowy, a pozostała w rozmiarze 82 500 zł wpłynęła na rachunek powódki oraz 82 500 zł na rachunek W. D.. Z tej kwoty sumę 75 000 zł powódka przełała na rachunek męża, którą tak, jak i poprzednią potraktował on jako darowiznę, dokonał zgłoszenia w urzędzie skarbowym. Pozwana uzgodniła z synem, że budowany segment będzie jej własnością.

W dniu 25 czerwca 2008 r. W. D., bez zgody i wiedzy powódki, scedował na rzecz pozwanej swoje prawa wynikające z umowy zawartej ze Spółką „L.” w dniu 26 stycznia 2008 r. Pozwana ustaliła z synem, że dom będzie jej własnością. Następnie w dniu 23 czerwca 2008 r. W. D. przełał na rachunek pozwanej i W. D. kwotę 110 000 zł, a kwotę 115 000 zł w dniu 26 września 2008 r., wpisując w tytule przelewu „darowizna”. Powódka nie została poinformowana również o tych przelewach. Pozwana przełała na rzecz Spółki L., na poczet kosztów budowy, kwotę 235 000 zł w dniu 25 czerwca 2008 r., pochodzącą ze sprzedaży jej działki. Z rachunku pozwanej i W. D. na koszty budowy wpłynęła do Spółki L. kwota 115 000 zł w dniu 1 lipca 2008 r. oraz kwota 110 000 zł wpłacona przez H. D. w

dniu 25 września 2008 r. Pod koniec sierpnia 2008 r. małżonkowie wraz z dziećmi zamieszkali w tym lokalu (segmentcie).

Umową z dnia 6 października 2008 r. Spółka L. ustanowiła na rzecz pozwanej odrębną własność lokalu i sprzedała jej ten lokal wraz z udziałem 354/787 we własności nieruchomości wspólnej, położonej w L. przy ulicy P., za cenę 619 000 zł. W październiku 2008 r. powódka nie została wpuszczona do domu i poinformowana przez męża, że dom nie stanowi jej własności, co potwierdzała treść wpisu w księdze wieczystej, z którym się zapoznała. Obecnie mieszka u swoich rodziców.

Od dnia 28 października 2008 r. istnieje rozdzielność majątkowa pomiędzy małżonkami D.. Wyrokiem Sądu Okręgowego w L. z dnia 21 czerwca 2010 r. W. D. uznany został winnym tego, że w okresie od 26 stycznia do 6 października 2008 r., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, przywłaszczył stanowiące małżeńską wspólność majątkową mienie w postaci pieniędzy, w łącznej kwocie 323 000 zł na szkodę żony A. D., w ten sposób, że bez wiedzy i zgody pokrzywdzonej przeznaczył wymienioną kwotę na zakup segmentu mieszkalnego w opisanym budynku, stanowiącego własność jego matki H. D., który to czyn wyczerpał dyspozycję art. 284 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k. i art. 294 § 1 k.k. Na podstawie art. 294 § 1 k.k. W. D. został skazany na karę roku pozbawienia wolności, a na podstawie art. 46 § 1 k.k. nałożono na niego obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem przez wpłacenie na rzecz A. D. kwoty 323 000 zł. Sąd Apelacyjny w (...), po rozpoznaniu sprawy na skutek apelacji W. D., wyrokiem z dnia 10 listopada 2010 r. zmienił opisany wyrok, w ten sposób, że wysokość orzeczonego na podstawie art. 46 § 1 k.k. obowiązku naprawienia szkody ustalił na kwotę 236 500 zł, a w pozostałej części utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. W uzasadnieniu Sąd ten wskazał, że działka nr [...]76/1 stanowiła majątek osobisty A. D., jej wartość ustalona została na kwotę 150 000 zł, natomiast wzniesiony na niej budynek mieszkalny wybudowany został w czasie trwania jej małżeństwa z W. D. ze wspólnych funduszy. Uzyskana zatem ze sprzedaży tej nieruchomości kwota 368 000 zł, pomniejszona o wartość spłaconego kredytu hipotecznego stanowiła majątek wspólny, a więc cudzy dla każdego z małżonków, w rozumieniu przepisów kodeksu karnego, w skład którego wchodziła

kwota 150 000 zł stanowiąca majątek osobisty A. D.. Dochód ze sprzedaży działek nr [...]76/3 i nr [...]76/4, nabytych w czasie trwania małżeństwa, w wysokości 160 000 zł, pomniejszony o kwotę 5 000 zł, zatrzymaną na rachunku A. D. oraz pozostała część kwoty 368 000 zł, w wysokości 18 000 zł, stanowiła majątek wspólny. Udział każdego z małżonków w majątku uzyskanym w czasie trwania ich związku obejmuje połowę jego wysokości. Sąd Apelacyjny w sprawie karnej przyjął, że na wysokość szkody wyrządzonej przestępstwem składały się: kwota 150 000 zł stanowiąca wartość działki nr [...]76/1 należącej do majątku osobistego A. D. i kwota 173 000 zł (suma 155 000 zł i 18 000zł), pochodząca ze sprzedaży składników majątku wspólnego. Obowiązkiem zwrotu na rzecz pokrzywdzonej A. D. podlegała suma jej majątku osobistego i udziału w majątku wspólnym.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 20 lipca 2009 r. Prokuratora Prokuratury Rejonowej w L. umorzone zostało postępowanie, wobec braku znamion czynu zabronionego, polegającego na tym, że H. D. i W. M. w okresie od 26 stycznia do 6 października 2008 r. w L. ułatwili W. D. popełnienie czynu zabronionego, polegającego na przywłaszczeniu stanowiącego małżeńską współwłasność majątkową mienia w postaci pieniędzy w kwocie 323 000 zł na szkodę A. D. , w związku z przeznaczeniem tej kwoty na zakup opisanego segmentu mieszkalnego, stanowiącego wyłącznie własność H. D., tj. o czyn z art. 18 § 3 w związku z art. 284 § 1 k.k., art. 12 i art. 294 § 1 k.k. Sąd Okręgowy w L. postanowieniem z dnia 15 września 2009 r. utrzymał w mocy to postanowienie prokuratora. W uzasadnieniu wskazano, że nie ma podstaw do przypisania H. D. działania z zamiarem bezpośrednim przywłaszczenia mienia wchodzącego w skład wspólności majątkowej małżonków D., bądź działania z góry powziętym zamiarem doprowadzenia A. D. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Wszczęte w stosunku do W. D. postępowanie egzekucyjne nie doprowadziło do wyegzekwowania jakiejkolwiek kwoty na poczet zasądzonego na rzecz powódki odszkodowania w wysokości 236 500 zł.

Powódka w sprawie karnej utrzymywała, że poniosła szkodę w wysokości 401 250 zł, która obejmowała również środki przekazane przez nią mężowi, a nie wpłacone do Spółki L., ani na rzecz pozwanej. W pozwie domagała się zasądzenia odszkodowania w wysokości 375 000 zł, obejmującego sumę

środków przekazanych na sfinansowanie budowy lokalu (segmentu), stanowiącą zarazem różnicę pomiędzy ustaloną ceną za jaką kupiła segment (610 000 zł), a wpłaconą przez pozwaną kwotą 235 000 zł. Podała, że odpowiedzialność pozwanej wynika z bezpodstawnego wzbogacenia, ewentualnie czynu niedozwolonego, polegającego na skorzystaniu z przestępczego działania W. D..

Sąd Apelacyjny uznał, że w świetle art. 414 k.c. możliwy jest zbieg roszczeń opartych na przepisach regulujących bezpodstawne wzbogacenie i na przepisach normujących deliktową odpowiedzialność, a wybór podstawy roszczenia należy do strony zgłaszającej roszczenie. Podane przez powódkę i ustalone w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji okoliczności faktyczne były podstawą do przyjęcia odpowiedzialności pozwanej przewidzianej w art. 422 k.c. Sąd drugiej instancji przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji oraz podzielił wywody stwierdzające zaistnienie przesłanek do świadomego skorzystania przez pozwaną z pieniędzy przywłaszczonych przez syna, które zostały jej przekazane drogą cesji oraz darowizn. W odniesieniu do przypisanego W. D. przestępstwa, objętego art. 284 § 1 k.k. nie ma znaczenia kwalifikacja konkretnego składnika majątkowego jako rzeczy przynależnej do majątku osobistego lub wspólnego, ponieważ jako cudzą traktuje się zarówno rzecz przysługującą innej osobie, jak i należącą do sprawcy łącznie z innymi osobami. Niezależnie zatem, czy powódka przekazała mężowi środki będące jej majątkiem osobistym, czy objęte wspólnością majątkową małżeńską, przestępstwo przywłaszczenia tych środków wyrządzone zostało na jej szkodę. W opisie czynu wskazane zostało, że W. D. przywłaszczył wskazaną kwotę 323 000 zł, która stanowiła majątek wspólny. W tym względzie nie zaaprobował poglądu Sądu Okręgowego, co do zakresu związania prawomocnym wyrokiem karnym, skazującym za popełnienie wskazanego w nim przestępstwa.

W rozpoznawanej sprawie nie było związania umorzeniem postępowania dokonany postanowieniem z dnia 20 lipca 2009 r.

Za prawidłowe uznał Sąd Apelacyjny przypisanie pozwanej odpowiedzialności przewidzianej w art. 422 k.c. W przepisie tym uregulowana została odpowiedzialność za własny czyn, która nie jest uwarunkowana przypisaniem sprawcy odpowiedzialności karnej prawomocnym wyrokiem wydanym w sprawie karnej. Ustalenie i stwierdzenie przez Sąd pierwszej instancji,

że pozwana miała świadomość z jakich źródeł pochodziły przekazywane jej przez syna środki wynikało z przeprowadzonych dowodów. Dokumenty w postaci postanowienia z dnia 20 lipca 2009 r. i postanowienia Sądu Okręgowego w L., utrzymującego je w mocy, stanowią dokumenty urzędowe, ale w ich treści nie było żadnego argumentu, który mógłby podważyć odpowiedzialność pozwanej objętą art. 422 k.c. Skorzystanie przez pozwaną ze szkody wyrządzonej powódce przez W. D., określone przez Sąd Okręgowy na kwotę objętą orzeczeniem przez Sąd Apelacyjny w sprawie karnej o obowiązku naprawienia szkody, wobec niezaskarżenia wyroku przez powódkę, nie podlegało korekcie.

Mimo to, że kwota 110 000 zł nie jest objęta wyrokiem uwzględniającym powództwo, to prawidłowe było przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że pozwana skorzystała i z tej kwoty, przelanej na jej rachunek w dniu 23 września 2008 r. Przelew przez N. tej kwoty na rachunek W. D. w K. S.A. dokonany został w dniu 22 września 2008 r., a data 24 września 2008 r. była datą sporządzenia wydruku. Ustalenie, że W. D. w dniu 23 września 2008 r. przełał ze swojego rachunku w K. na rachunek pozwanej kwotę 110 000 zł, oparte zostało na dokumentach zgromadzonych w aktach sprawy karnej dokonany przez niego zgłoszeniu do Urzędu Skarbowego w L., w którym jako datę darowizny tej kwoty wskazał 23 września 2008 r.

Nie zostało wykazane przez pozwaną, że wartość działki położonej w Majdanie Krasienińskim, na której wybudowany został budynek mieszkalny była niższa niż uwzględniona w postępowaniu karnym kwota 150 000 zł. Przyjęte w umowie sprzedaży ceny pozostałych, sąsiednich działek nie wskazywały na rażące dysproporcje w odniesieniu do wartości przyjętej dla działki nr [...]76/1. Zasądzona zaskarżonym wyrokiem kwota stanowi szkodę, odpowiadającą odszkodowaniu, do zapłaty którego zobowiązany został W. D. wyrokiem w sprawie karnej.

Pozwana w skardze kasacyjnej powołała podstawę przewidzianą w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. Zarzuciła, że doszło do naruszenia art. 378 i art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez pominięcie w całości treści zarzutów wskazanych w punktach 1 do 3 apelacji oraz zaniechanie wyjaśnienia podstawy prawnej zaskarżonego orzeczenia, co uniemożliwiało kontrolę prawidłowości zastosowania

prawa materialnego. Pominięte zostały, sprzecznie z art. 11 i art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., wiążące sąd cywilny ustalenia wydane w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego w odniesieniu do popełnienia przestępstwa, co było przyczyną błędnego rozpoznania stanu faktycznego sprawy oraz nietrafnego zastosowania wykładni prawa materialnego, skoro z tego wyroku wynika, że przedmiotem przywłaszczenia były środki stanowiące wspólność majątkową, to zasądzona mogła być jedynie połowa kwoty objętej wyrokiem w sprawie karnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wykładnia art. 378 § 1 k.p.c. była przedmiotem wyczerpującej wypowiedzi w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 55), której nadano moc zasady prawnej. Przyjęte zostało wiążąco przez Sąd Najwyższy, że sąd drugiej instancji, rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty naruszenia prawa procesowego. Użyte w art. 378 § 1 k.p.c. sformułowanie, iż sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę "w granicach apelacji" oznacza również, że sąd ten dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc i ponawiając dowody albo poprzestając na materiale zebranym w pierwszej instancji (art. 381 i art. 382 k.p.c.). Ugruntowane zostało w orzecznictwie zapatrywanie, że sąd drugiej instancji, aprobowując ustalenia faktyczne i ocenę dowodów sądu pierwszej instancji, nie ma obowiązku przeprowadzania na nowo własnej oceny dowodów; musi jednak szczegółowo odnieść się do tych ustaleń i ocen, które były kwestionowane w apelacji.

Uzasadnienie orzeczenia sądu drugiej instancji musi zawierać elementy wymienione w art. 328 § 2 k.p.c., przy uwzględnieniu charakteru orzeczenia drugoinstancyjnego (art. 391 § 1 k.p.c.). Zastrzeżenie to dotyczy przede wszystkim nakazu ustosunkowania się do zarzutów apelacji i wyjaśnienia dlaczego zarzuty te uznane zostały za zasadne albo bezzasadne. W wypadku kwestionowania w apelacji oceny dowodów i ustaleń poczynionych przez sąd pierwszej instancji, muszą być one poddane kontroli i ocenie instancyjnej, której wyniki należy przedstawić w uzasadnieniu orzeczenia sądu drugiej instancji. Sprecyzowane

obowiązki procesowe pozostają w związku z koniecznością ponownego rozpoznania sprawy w granicach apelacji, przewidzianą w art. 378 § 1 k.p.c., czyli z ponowną oceną merytoryczną w granicach wyznaczonych przez stronę zakresem zaskarżenia, stawianymi zarzutami i wnioskami (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2003 r., III CKN 392/01, OSNC 2004, nr 10, poz. 161; wyroki: z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09; z dnia 23 listopada 2011 r., IV CSK 157/11; z dnia 2 lutego 2012 r., II CSK 303/11; z dnia 29 czerwca 2012 r., I CSK 606/11; z dnia 7 listopada 2013 r., V CSK 550/12, niepublikowane). Nierozpoznanie zarzutów apelacji stanowi obrazę art. 378 § 1 k.p.c. i uniemożliwia ocenę poprawności wydanego rozstrzygnięcia, w odniesieniu do właściwego zastosowania przepisów prawa materialnego i procesowego oraz ich wykładni. Stanowisko w tym względzie podziela Sąd Najwyższy w rozpoznawanej sprawie.

Naruszenie obowiązku ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. odniesienia się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków, w sposób wskazujący, że sąd ich nie rozważył przed wydaniem orzeczenia, powinno być wykazane w skardze kasacyjnej przez wskazanie konkretnych zarzutów, które zostały pominięte przez Sąd drugiej instancji.

Skarżąca podniosła, że Sąd Apelacyjny nie rozważył w całości zarzutów apelacyjnych objętych punktami od 1 do 3, których nie przytoczył. Zarzuty te dotyczą sprzeczności istotnych ustaleń Sądu pierwszej instancji z całokształtem zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegające na: niezasadnym przyjęciu, że wbrew art. 11 k.p.c. i bezwzględnie wiążącego sąd cywilny, wyroku karnego, stwierdzającego, iż W. D. został skazany za przywłaszczenie kwoty 323 000 zł, stanowiącej małżeńską wspólność majątkową, obowiązek zapłaty przez pozwaną dotyczy kwoty 236 500 zł, a nie połowy kwoty określonej wyrokiem karnym; przyjęcia, że pozwana świadomie skorzystała ze szkody, chociaż z zeznań powódki wynika, iż nie rozmawiała z pozwaną, a z zeznań W. D. , iż nie mówił matce z jakiego źródła pochodzą darowane jej kwoty; natomiast z postanowienia Prokuratora Prokuratury Rejonowej w L. z dnia 20 lipca 2009 r. i postanowienia Sądu Okręgowego w L. z dnia 15 września 2009 r. wynikało, że nie było podstaw do przypisania pozwanej działania z zamiarem doprowadzenia powódki niekorzystnego rozporządzenia mienia, co przemawiało za niezasadnym

przyjęciem odpowiedzialności pozwanej w oparciu o dyspozycję art. 422 k.c. Niezasadnie pominął Sąd Apelacyjny treść dokumentów urzędowych - postanowienia prokuratora i postanowienia Sądu Okręgowego, nie wskazał przyczyn odmowy przyznania im mocy wiążącej, w sposób umożliwiający prześledzenie, w ramach kontroli instancyjnej, toku rozumowania Sądu w tym zakresie.

Nie zasługiwało na podzielenie kwestionowanie przez skarżącą ustaleń faktycznych, będących podstawą wyroku Sądu pierwszej instancji i przyjętych za własne przez Sąd drugiej instancji, który zaakceptował także dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów, a w jej ramach, przyczyny przyjęcia, że pozwana miała świadomość skorzystania ze szkody wyrządzonej powódce. Podniesione przez skarżącą zastrzeżenia, dotyczące oceny zeznań W. D. i powódki, uznane zostały za niewystarczające do zdyskwalifikowania oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy, która uwzględniała wymagania przewidziane w art. 233 k.p.c.

Odniosł się również Sąd Apelacyjny do wymienionych dokumentów, które stwierdziły brak podstaw do postawienia pozwanej zarzutu popełnienia wskazanego przestępstwa, co jednak nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Nie ma usprawiedliwionych przyczyn do uznania, że zarzuty te nie zostały rozważone przez Sąd Apelacyjny. Były to te same zarzuty, które pozwana zgłaszała w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, a w apelacji nie wsparła ich żadnymi innymi argumentami. Nie było zatem racjonalnych względów do odnoszenia się w szerszym zakresie do tych ponownie podniesionych zastrzeżeń. W odniesieniu do pretensji dotyczących wymienionych dokumentów, które wskazują na brak przesłanek do przypisania pozwanej popełnienia przestępstwa polegającego na ułatwieniu synowi przywłaszczenia mienia stanowiącego małżeńską wspólność majątkową, obydwie Sądy uznały, że ta decyzja nie miała znaczenia dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanej, obejmującej świadomość działania ukierunkowaną na przyjęcie przywłaszczonego przez syna mienia i skorzystanie z niego. Nie mieści się w tej odpowiedzialności aktywność dotycząca wcześniejszego etapu deliktowych działań W. D., mająca na celu ułatwienie mu pozyskania tego mienia i rozporządzenia sprzecznie z wolą

współmałżonka - właściciela i współwłaściciela. Trafnie zatem Sąd Apelacyjny ocenił charakter tych dokumentów, uregulowany w art. 244 § 1 k.p.c. i właściwie określił skutki ich treści dla rozpoznawanej sprawy. Zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. był nieuzasadniony.

Odpowiednie stosowanie przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oznacza, że uzasadnienie orzeczenia tego sądu nie musi zawierać wszystkich elementów przewidzianych dla uzasadnienia sądu pierwszej instancji, ale jednak powinno mieć ustaloną podstawę faktyczną i prawną rozstrzygnięcia. Jeżeli sąd drugiej instancji podziela ocenę dowodów sądu pierwszej instancji, to nie ma obowiązku ponownego przytaczania w uzasadnieniu przyczyn, dla których określonym dowodom odmówiono wiarygodności i mocy dowodowej. Wystarczy wówczas stwierdzenie, że podziela argumentację zamieszczoną w uzasadnieniu orzeczenia sądu pierwszej instancji, w którym poszczególne dowody zostały wyczerpująco omówione, a także, iż traktuje ustalenia tego sądu, jako własne. Może również odwołać się do oceny prawnej sądu pierwszej instancji, jeżeli w pełni ją akceptuje i uznaje za wystarczającą. Sąd drugiej instancji obowiązany jest zamieścić w uzasadnieniu takie elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania, są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy. Modyfikacja wymagań uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji wynika z obowiązku ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c., nakazującego konieczność sporządzenia go w sposób wskazujący, że wszystkie zarzuty apelacji były rozważone przed wydaniem rozstrzygnięcia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2013 r., III CSK 70/12; z dnia 19 czerwca 2013 r., I CSK 639/12, niepubl.).

Utrwalony został w judykaturze pogląd, że obraza art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97, z 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 11862/00, z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/01, niepublikowane i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC

1999, nr 4, poz. 83). Uzasadnienie istnieje już przed wydaniem orzeczenia, motywy rozstrzygnięcia skonstruowane są już podczas narady (art. 324 § 1 k.p.c.), a przez ogłoszenie i spisanie stają się samoistnym aktem jurysdykcyjnym. Z tego względu jego wady mogą wpływać na treść rozstrzygnięcia, a kierowane w stosunku do niego zarzuty mogą być podstawą tak apelacji, jak i skargi kasacyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 293/12, niepubl.).

Znaczenie uzasadnienia orzeczenia sądu wyraża się w wyjaśnieniu stronom przyczyn podjęcia przyjętego stanowiska, wskazaniu powodów uznania twierdzeń i zarzutów za trafne lub bezzasadne, przekonaniu ich co do słuszności zastosowanego przez sąd podejścia, dotyczącego zgodności orzeczenia z prawem, jak również umożliwienia przeprowadzenia kontroli apelacyjnej albo kasacyjnej. Porządkująca jego rola skłania sąd do doprowadzenia do spójności i logicznej całości podstawy faktycznej i prawnej orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2013 r., I CSK 314/12, niepubl.). Dokonaną wykładnię przepisów regulujących określenie warunków uzasadnienia Sądu drugiej instancji oraz wpływ ich niedochowania na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia Sąd Najwyższy podziela w rozpoznawanej sprawie.

Nie zasługiwał na podzielenie zarzut zaniechania wyjaśnienia przez Sąd Apelacyjny podstawy prawnej zaskarżonego orzeczenia. Z uzasadnienia Sądu Apelacyjnego wynika, że przypisanie przez Sąd Okręgowy pozwanej odpowiedzialności objętej art. 422 k.c. i przeprowadzenie wyводу wskazującego na to, że swym działaniem wypełniła ona przesłanki wyznaczające tę odpowiedzialność, oparte zostało na przeprowadzonych dowodach i nie zawiera błędów w logicznym rozumowaniu. Podkreślił także, że osobista odpowiedzialność pozwanej nie była uzależniona od przypisania jej wyrokiem karnym popełnienia przestępstwa. Dokonał również analizy elementu tej odpowiedzialności, dotyczącego świadomości pozwanej co do pochodzenia przekazywanych przez syna środków z przeznaczeniem na pokrycie ceny lokalu mieszkalnego i udziału we własności nieruchomości. Treść orzeczeń i uzasadnień wydanych w prowadzonym śledztwie w stosunku do pozwanej nie zawierała argumentów zdalnych podważyć wykładnię i zastosowanie art. 422 k.c. dokonane przez Sąd pierwszej instancji.

Zgodnie z art. 11 zdanie pierwsze k.c., w postępowaniu cywilnym wiążące są ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa. Ustalono zostało w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że związanie to dotyczy znamion przestępstwa, okoliczności jego popełnienia, dotyczących czasu, miejsca poczytalności, ustalonych w sentencji wyroku. Oznacza to, że te okoliczności nie mogą być przedmiotem odmiennych ustaleń sądu cywilnego, a sprawca nie może podważać podstawy odpowiedzialności za przypisany mu czyn; w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego wchodzi czyn opisany w sentencji prawomocnego wyroku skazującego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2014 r., II CSK 405/13; z dnia 20 listopada 2013 r., II PK 54/13; z dnia 2 lutego 2012 r., II CSK 330/11, niepublikowane). Jeżeli do znamion ustawowych przypisanego sprawcy czynu karalnego należy zagarnięcie określonej sumy pieniężnej, to jej wskazanie w opisie czynu jest również wiążące (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 marca 1967 r., I CR 464/66; z dnia 24 marca 2010 r., V CSK 310/09; z dnia 10 lipca 2013 r. V CSK 393/12; z dnia 27 listopada 2013 r., V CSK 556/12, niepublikowane). Wszelkie inne ustalenia prawomocnego, skazującego wyroku karnego, wykraczające poza elementy stanu faktycznego przestępstwa, nie mają mocy wiążącej, nawet jeżeli są zawarte w sentencji wyroku, a tym bardziej w jego uzasadnieniu. O skutkach cywilnoprawnych, wynikających z czynu objętego prawomocnym, skazującym wyrokiem decyduje cywilne prawo materialne. Sąd cywilny może ustalić, że przestępstwo, którego znamieniem w prawie karnym nie jest szkoda, spowodowało szkodę w mieniu powoda (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2013 r., II CSK. 54/13, niepubl.).

W rozpoznawanej sprawie W. D. został skazany wyrokiem Sądu Okręgowego za przywłaszczenie mienia w postaci pieniędzy w wysokości 323 000 zł, stanowiących małżeńską wspólność majątkową, na szkodę powódki i zobowiązany do naprawienia szkody przez zapłatę na jej rzecz tej kwoty. Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 10 listopada 2010 r. zmienił to orzeczenie przez ustalenie obowiązku naprawienia szkody na kwotę 236 500 zł, co było następstwem uznania, że na kwotę 323 000 zł składa się kwota 150 000 zł będąca majątkiem osobistym powódki i kwota 173 000 zł jako suma pozostałej części

kwoty 368 000 zł, uzyskanej ze sprzedaży zabudowanej nieruchomości w M., po spłacie kredytu i wyodrębnieniu wartości działki oraz kwoty 155 000 zł, pochodzącej ze sprzedaży pozostałych działek w tej miejscowości, stanowiącej składnik majątku wspólnego małżonków D.. Sąd Apelacyjny w sprawie karnej uznał, że przywłaszczona kwota stanowi częściowo majątek wspólny małżonków, a częściowo majątek osobisty powódki. Nie dokonał jednak korekty w zakresie rodzaju przywłaszczonego mienia w opisie czynu zarzucanego W. D.. W tej sytuacji za decydujące dla stwierdzenia charakteru przywłaszczonego mienia należało przyjąć stanowisko Sądu drugiej instancji, którego wyrazem jest również określenie rozmiaru obowiązku naprawienia szkody. Wymagało to analizy uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji, koniecznej dla określenia charakteru i przyczyn zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji, czego nie można utożsamiać ze związaniem sądu cywilnego uzasadnieniem skazującego wyroku wydanego w sprawie karnej.

Przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że skazanie za przywłaszczenie mienia nie musi przesądzać, ze skutkiem z art. 11 k.p.c., o kwalifikacji pieniędzy jako należących do majątku wspólnego, stanowi konsekwencję takiej oceny sytuacji wywołanej wyrokami Sądów obu instancji w sprawie karnej, nie uwzględnia jednak decydującego stanowiska Sądu drugiej instancji. Do stanu faktycznego przestępstwa przewidzianego w art. 284 § 1 k.k. należy skonkretyzowanie w ramach czynu przypisywanego sprawcy, charakteru cudzego mienia, którym jest zarówno mienie stanowiące wspólność majątkową małżeńską, jak i mienie osobiste współmałżonka. Z uwagi jednak na istotę odpowiedzialności pozwanej, stanowisko Sądu Apelacyjnego nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Obowiązek naprawienia szkody, nałożony na skazanego, na podstawie art. 46 § 1 k.k., stanowi środek karny o charakterze kompensacyjnym; jest tytułem egzekucyjnym. Przyznawane pokrzywdzonemu odszkodowanie ograniczone jest do szkody rzeczywistej, wynikającej bezpośrednio z czynu przypisanego sprawcy. Ocena, czy przyznane odszkodowanie wyrównuje szkodę wyrządzoną przestępstwem, dokonywana jest w sprawie cywilnej, w której przyznane kwoty powinny być uwzględniane przy określaniu rozmiaru szkody zgodnie z przepisami kodeksu cywilnego. Nie ma postaw do przyjęcia, że to orzeczenie Sądu w sprawie

karnej eliminuje dopuszczalność ustalenia, iż szkoda nie została wyrównana we właściwej wysokości.

Skarżąca nie oparła skargi na podstawie naruszenia prawa materialnego, co uniemożliwia Sądowi Najwyższemu wypowiedanie się w tej kwestii, poza zwróceniem uwagi na zasadę (art. 441 § 1 k.c.) odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolony przez kilka osób.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> oddalił skargę kasacyjną. Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z zasady odpowiedzialności za wynik sprawy, przewidzianej w art. 98 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c.